
Listy Wincentego Pola do Krasickich

W zespole nr 158 Archiwum Zamku Leskiego Krasickich zachowały się listy poety i geografa Wincentego Pola (1807-1872) kierowane do Ksawerego i Edmunda Krasickich. Wincenty Pol był zaangażowany w ruch patriotyczny u boku Ksawerego Krasickiego, a następnie w maju 1836 roku został administratorem jego dóbr w Kalnicy. W roku 1839 zamieszkał w odrestaurowanym według własnego projektu zamku w Lesku.

Listy zachowane w przemyskim archiwum (28 listów) pochodzą z lat 1837-1845, 1847, 1849, 1853, 1855-1856, 1861, 1867, 1872. Nadawane były ze Lwowa, Mariampola (Glinika Mariampolskiego k. Gorlic) i Krakowa. Na podstawie ich treści można stwierdzić, że stosunki Pola z Krasickimi były bardzo bliskie i przyjazne. W jednym z listów, dowiedziawszy się o śmierci dziecka Ksawerego Krasickiego, Pol pisał: „Są boleści, o których mówić nie można. Sam jestem ojcem i rozumiem Panie Twe serce i boleść Twą (...) Żywo wyobraziłem sobie, czym Pan dla mnie byłeś, czym dla mnie jesteś i bolało mnie to i boli, żem nie był przy Tobie Panie, że dziś nie jesteś z Tobą kiedy cierpisz. Miałeś dla mnie przyjaźń, radę, pomoc i więcej...”.

W listach poeta informował o ważnych faktach ze swojego życia prywatnego oraz zawodowego, m.in. o objęciu w 1849 roku posady profesora „geografii powszechnej, fizycznej i porównawczej” na Uniwersytecie Jagiellońskim (pierwsza w Polsce, a drugą na świecie katedra geografii) czy ślubie swojej córki. Kontakt z Krasickimi utrzymywał do końca życia.

Prezentujemy kilka z listów.
